

Rok V. Nr. 460

Warszawa dn. 30 lipca 1930 r.

T R E Ś Ć Nr. 460

---

POLSKA W POSZUKIWANIU KAPITAŻU ZAGRANICZNEGO.	str. 1
MIĘDZYNARODOWY WSKAŹNIK GIEŁDOWY.	" 2
AMERYKAŃSCY HANDLARZE AKCJAMI W BERLINIE.	" 3
ROKOWANIA SOWIECKO-ANGIELSKIE O DŁUGI PRZEDWOJ.	" 3
NOWE MORATORJUM W BUŁGARJI.	" 4
OPOZYCJA PRZECIW REFORMIE GOLDDISCONTOBANK.	" 5
ANGLJA NA ROZSTAJNEJ DRODZE.	" 5

---

1875

1875

1875

1875

1875

-----  
W I A D O M O Ś C I F I N A N S O W E, W A L U T O W E  
I K R E D Y T O W E.  
-----

POLSKA W POSZUKIWANIU KAPITAŁU ZAGRANICZNEGO.  
-----

Berlińska BÖRSEN-ZEITUNG. z 26 b.m.  
w obszernym artykule pod powyższym nagłówkiem wywodzi  
co następuje:

Z powodu ostrego braku kapitału  
POLSKA czyni usilne zabiegi o zagraniczne  
kredyty długoterminowe, a to zarówno w formie pożyczek  
bezpośrednich jak i plasowania walorów pol-  
skich zagranicą. Dotychczas jednak udało się tylko  
BANKOWIGOSPODARSTWA KRAJOWEGO zawrzeć z syndykatem  
francuskich banków prowincjonalnych SOCIÉTÉ CENTRALE DES  
BANQUES DE PROVINCE umowę o przejęcie obligacyj ko-  
munalnych narazie w wysokości 25 milionów fr., a  
w późniejszym terminie 75 milionów fr. Poza to jeszcze  
SZWYTZERISCHE BANKGESELLSCHAFT w ZURYCHU udzieliła  
GDYNI 7%-wej pożyczki, jednakowoż tylko krótkoterminowej.  
Wszystkie inne rokowania zaś ostatnich cza-  
sów pozostały bez skutku.

Nie można bynajmniej twier-  
dzić, jakoby KAPITAŁ ZAGRANICZNY nie miał zaufa-  
nia do konsolidacji państwa i gospodarstwa polskiego.  
Faktem bowiem jest, iż interesuje się on od  
lat w wysokim stopniu możliwościami inwestycyj-  
nymi w POLSCE. Polskie banki prywatne zaś  
w ostatnich latach dysponują coraz większemi  
zagranicznymi środkami pieniężnymi.  
Nie brak wreszcie także ofert kredytów krótko-  
terminowych, z których ostatniemi czasy korzysta-  
ją w szczególności BANKI PAŃSTWOWE. Chodzi tu zatem  
o inne czynniki, uniemożliwiające POLSCE  
zdobycie kapitału zagranicznego.

Przedewszystkiem sama POLSKA zrozu-  
miała nareszcie, że wojna celna z NIEMCAMI w niemałej  
mierze stała w drodze przypływowi zagranicznego kapita-  
łu do POLSKI. To też zdecydowała się usunąć tę przeszkodę,  
zawarłszy z RZESZĄ NIEMIECKĄ traktat handlowy. Nie-  
mniej ujemnie zaś wpłynął tu fakt, że POLSKA do-  
tychczas nie zawarła jeszcze sprawy  
długów przedwojennych, ani też nie  
rozpoczęła wypłaty odsetek z tych tytułów



Jest rzeczą znamioną, że GIEŁDA BRUKSELSKA notowa-  
nie walorów polskich uzależniła od osta-  
tecznego uregulowania obligacyj TOWARZYSTWA  
WARSZAWSKO-WIEDENSKIEJ KOLEI ŻELAZNEJ. To też polskie  
ministerjum finansów wydało zarządowi miast WARSZAWY i  
WILNA zlecenie, by w interesie kredytu polskiego  
porozumiała się z wierzycielami francuskimi  
i angielskimi. Emisja POŻYCZKI KOLEJOWEJ wreszcie nie  
może dojść do skutku dlatego, że przewidziana w planie  
stabilizacyjnym 1927 r. komercjalizacja  
KOLEI PAŃSTWOWYCH t.j. ich przekształcenie na samo-  
dzielne przedsiębiorstwo prywatne na zasadach  
kupieckich, dotychczas jeszcze nie zostało do-  
konane.

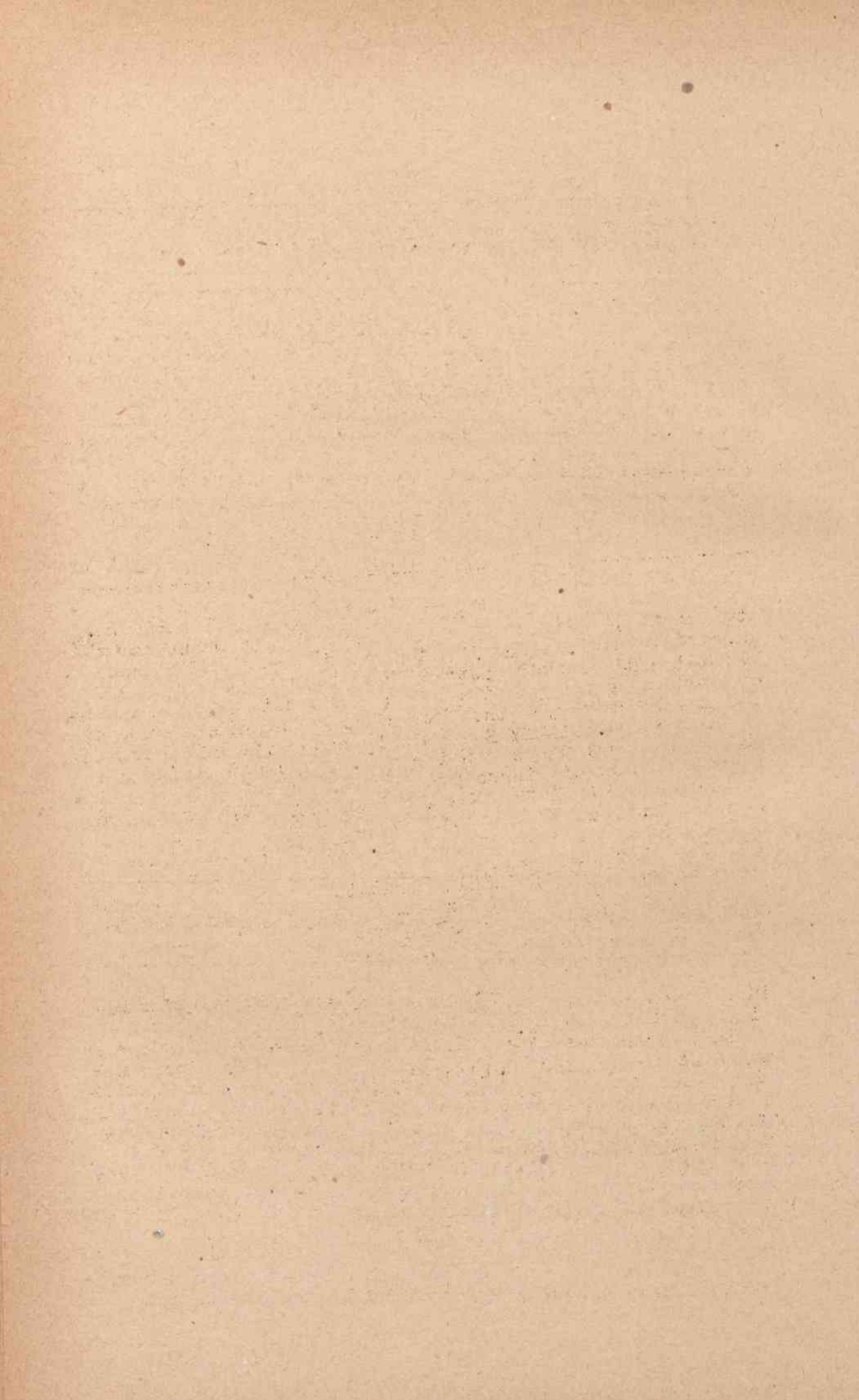
---

#### MIĘDZYNARODOWY WSKAŹNIK GIEŁDOWY.

---

"HAMBURGER NACHRICHTEN" z 25 b.m.  
stwierdzają, iż sytuacja na giełdach międzynarodowych w  
ub. tygodniu nie była jednolita. Na GIEŁDZIE  
NOWOJORSKIEJ panował nastrój hossowy, wywołany  
przeważnie optymizmem i wynurzaniem  
czołowych osobistości amerykańskiego świata  
gospodarczego. GIEŁDY EUROPEJSKIE natomiast były przeważ-  
nie źle usposobione. Przyczyniło się zaś  
do tego w głównej mierze ponowne psucie się kursów  
MIĘDZYNARODOWEGO RUCHU ZŁOTA przez FRANCJĘ, które naogół  
uważane jest za sygnał do szeregu podwyżek  
stopy dyskontowej. Najsilniejsze wrażenie  
wielkie francuskie zakupy złota wywarły w  
LONDYNIE, gdzie już zupełnie poważnie bierze się pod uwa-  
gę ponowne podwyższenie stopy dyskontowej,  
uważając je za jedyny środek przeciwdziałania  
odpływowi tego kruszcu do FRANCJI.

Na GIEŁDZIE PARYSKIEJ w porównia-  
niu z poprzednim tygodniem zaznaczyło się obniżenie  
poziomu kursów. Również i w AMSTERDAMIE początkowe  
ożywienie ruchu giełdy osłabło. GIEŁDA BERLINSKA  
zaś, na której nastrój widocznie się poprawił, na roz-  
wiążanie PARLAMENTU RZESZY zareagowała  
ogólnym spadkiem kursów. W MEDJOLANIE kursy wy-  
kazały przeważnie słabą tendencję. Nieco lepiej  
przedstawiał się nastrój na giełdach w WIEDNIU i w BU-  
DAPESZCIE, a to głównie z powodu nowej AUSTR. POŻYCZKI  
INWESTYCYJNEJ. O GIEŁDZIE BRUKSELSKIEJ wreszcie należy  
powiedzieć, iż była jedyną w EUROPIE, na której  
utrzymywał się nadal dobry nastrój.



---

 AMERYKAŃSCY HANDLARZE AKCJAMI W BERLINIE.
 

---

Berliński "DER TAG" z 26 b.m. podaje s e n s a c y j n ą wiadomość, iż w BERLINIE pojawiła się nagle wysłana przez mniejsze BANKI NOWOJORSKIE dziwna kategoria "KOMIWOJAŻERÓW", którzy zachęcają k a p i t a l i s t ó w niemieckich do n a b y w a n i a akcji amerykańskich. Znamienne jest, iż ci agenci są w posiadaniu n a z w i s k i a d r e s ó w berlińskiego świata kapitalistycznego. Co zaś najwięcej daje do myślenia to fakt, iż przy zakupie akcji amerykańskich udzielają p o k a ż n y c h r a b a t ó w.

Nie ulega wątpliwości, że banki nowojorskie pragną w y z y s k a ć dla siebie wzmagającą się już od dawna w nadzwyczajnej mierze u c i e c z k ę k a p i t a ł u z NIEMIEC. Dowodem tego zaś, że pomienieni agenci amerykańscy starają się przekonać klientelę, iż nabywanie akcji amerykańskich jest dla niej m n i e j k o s z t o w n e od podróży do SZWAJCARJI celem utworzenia s o b i e t a m k o n t a w jednym z banków, a zarazem i m n i e j r y z y k o w n e o ile chodzi o niemieckie władze s k a r b o w e. Dziwne to postępowanie banków nowojorskich pozostaje niewątpliwie w związku z sytuacją na giełdzie nowojorskiej, z powodu której o l b r z y m i e p a k i e t y akcji nie mogą w STANACH ZJEDNOCZONYCH znaleźć n a b y w c ó w.

---

 ROKOWANIA SOWIECKO - ANGIELSKIE O DŁUGI PRZEDWOJENNE.
 

---

Holenderski "DE TELEGRAAF" z 26 b.m. donosi z LONDYNU, iż toczące się już od dłuższego czasu rokowania między RZĄDEM SOWIECKIM a BRITISH - RUSSIAN DEBET COMMITTEE w LONDYNIE postąpiły o tyle na-  
przód, że k w o t ę długów przedwojennych u s t a l o n o na sumę 400 do 500 milionów ft. Delegacja sowiecka bowiem stanowczo o d m ó w i ł a wciągnięcia do rokowań długów CESARSTWA ROSYJSKIEGO z czasów w o j n y ś w i a t o w e j. SOWIETY zamierzają s p ł a t ę p o m i e n i o n e j k w o t y r o z ł o ż y ć na 50 lat, oczywiście z zastrzeżeniem, że otrzymają od ANGLJI n o w e k r e d y t y.

Co do c h a r a k t e r u rosyjskich długów przedwojennych zaznaczyć należy, że ich





l w i a c z ę ś ć przypada na zobowiązania wobec RZĄDU BRYTYJSKIEGO, gdy zadłużenie p r y w a t n e jest stosunkowo m i n i m a l n e. Wobec panującego obecnie w CITY o p t y m i s t y c z n e g o nastroju co do pomienionych rokowań z SOWIETAMI warto przypomnieć, że w 1927 r. toczyły się podobne rokowania z FRANCJĄ, które ostatecznie r o z b i ł y się. RZĄD SOWIECKI proponował wówczas s p ł a t ę 22 milionów r u b l i w złoście w ciągu 61 lat, żądał atoli od RZĄDU FRANCUSKIEGO 6-letniego k r e d y t u w wysokości 120 milionów dolarów. W LONDYNIE obecnie postawiono SOWIETOM również za w a r u n e k ewentualnie udzielić się im mających kredytów jednoczesne załatwienie sprawy d ł u g ó w p r z e d w o j e n n y c h.

Oczywiście, że rządowi LABOUR-PARTY z a l e ż y bardzo na nawiązaniu p r z y j a z n y c h s t o s u n k ó w z ROSJĄ SOWIECKĄ. O ileby zaś GABINET MACDONALDA miał ustąpić miejsca RZĄDOWI KONSERWATYW-NEMU, to wówczas s z a n s e SOWIETÓW co do uzyskania kredytów angielskich szybko by się u l o t n i ł y.

---

#### NOWE MORATORJUM W BULGARJI.

---

Wiedeński "DER KAPITALIST" z 26 b.m. donosi z SOFJI, że wobec nacisku ze strony szerokiego kręgu gospodarczych oraz zagranicznych związków ochrony wierzycieli, rząd bułgarski zdecydował się do nowej ustawy o m o r a t o r j u m , która wkrótce ma wejść w życie. Postanowienia tej nowej ustawy przewidują obok s p i s u m a j ą t k u i l i s t y w i e r z y c i e l i także zwołanie z g r o m a d z e n i a w i e r z y c i e l i , którym ma przysługiwać prawo wykonania ważnych f u n k c y j celem o c h r o n y swych interesów.

Do tych funkcyj należy przedewszystkiem wybór KOMISJI NADZORCZEJ, która ma czuwać nad sposobem p r o w a d z e n i a przedsiębiorstwa. Nowa ustawa zawiera jednak także niektóre postanowienia, p o g a r s z a j ą c e dotychczasową procedurę moratorjum. Głównym punktem jest przyznanie także p o r ę c z y c i e l o m z w ł o k i w s p ł a t a c h . To też koła gospodarcze, a w szczególności banki z a p r o t e s t o w a ł y przeciw temu postanowieniu. Ma ono jednak, według oświadczenia ministra sprawiedliwości, być przez parlament poddane r e w i z j i.



---

 WIADOMOŚCI BANKOWE.
 

---

 OPOZYCJA PRZECIW REFORMIE GOLDDISCONTOBANK.
 

---

"VOSSISCHE ZEITUNG" z 26 bm. podaje, że CENTRALNY ZWIĄZEK BANKÓW NIEMIECKICH przedstawił rządowi memorjał, sprzeciwiający się zamierzonej reformie GOLDDISCONTOBANK. Związek zwraca się przede wszystkim przeciw nieograniczonej władzy tej instytucji do "zaspokojenia potrzeb kredytowych gospodarstwa rodzimego" i domaga się ograniczenia do finansowania długoterminowych interesów przemysłowych i handlowych oraz długoterminowych transakcyj eksportowych. Ponadto zaś ZWIĄZEK BANKÓW uważa za konieczne ograniczenie interesu depozytowego.

Przewidziana wreszcie w projekcie ustawy zbyt szeroka podstawa czynności GOLDDISCONTOBANK oraz przemiana tej instytucji na przedsiębiorstwo, obliczone na zyski daje powód do obawy, że istniejący dotychczas między GOLDDISCONTOBANK a bankami prywatnymi stosunek zaufania nie będzie mógł nadal istnieć w obecnej swej formie. CENTRALNY ZWIĄZEK BANKÓW zaznacza w końcu, że uważa zamiar plasowania obligacyj zagranicą za niebezpieczny, albowiem tym sposobem dla banków zagranicznych stałoby się widoczne, że przez udzielanie kredytu wzmacniają zdolność konkurencyjną przemysłu niemieckiego.

---

 WIADOMOŚCI GOSPODARCZE.
 

---

 ANGLJA NA ROZSTAJNEJ DRODZE.
 

---

"NIEUWE ROTTERDAMSCHÉ COURANT" z 25 b.m. w szeroko zakreślonej korespondencji z LONDYNU pod powyższym nagłówkiem wywodzi co następuje :

W ciągu ostatniego dziesięciolecia wewnętrzna polityczna sytuacja w ANGLJI nigdy jeszcze nie była tak krytyczna,

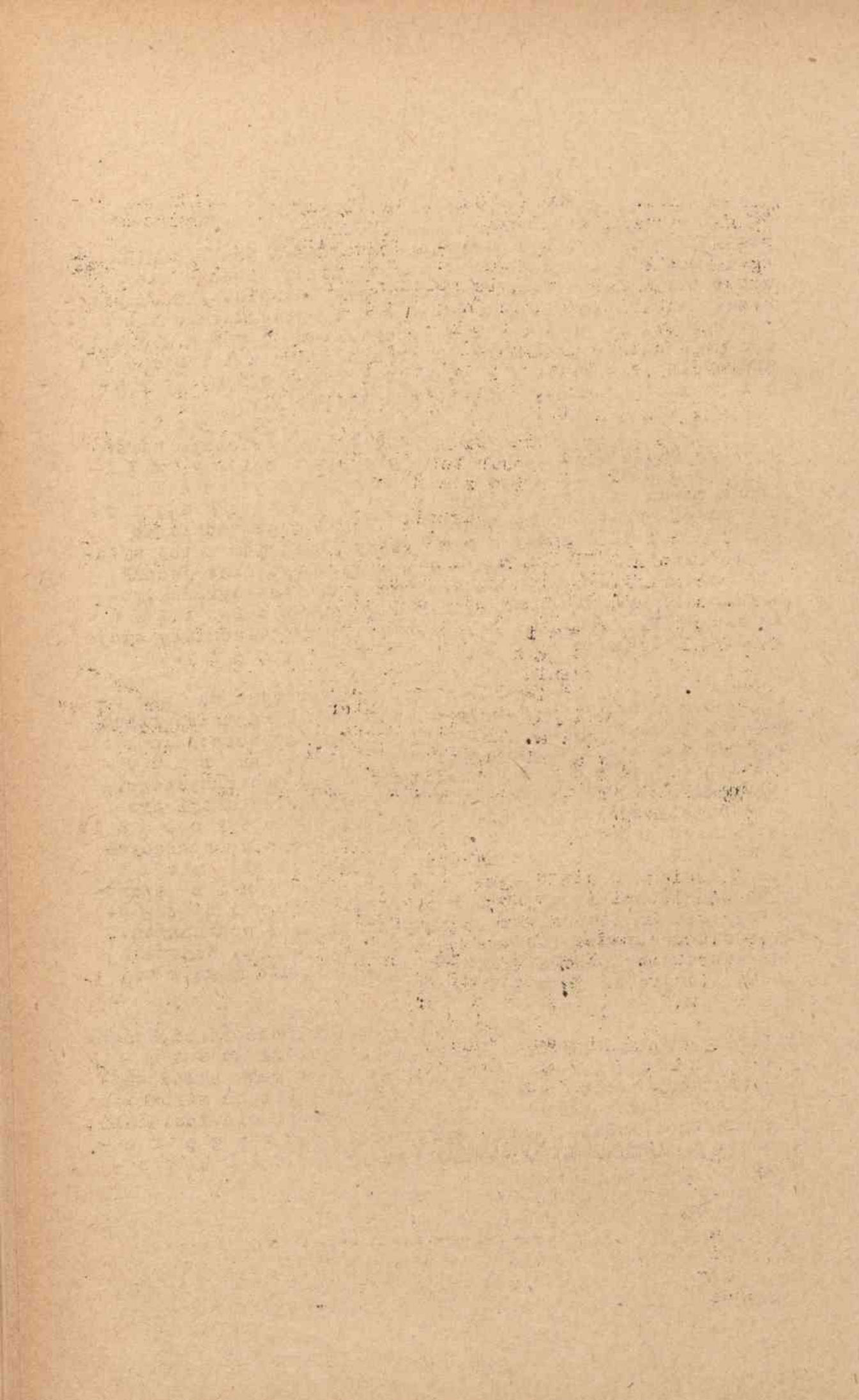


jak obecnie. Właśnie bowiem w chwili, gdy w INDJACH wzmagają się zagrażające IMPERJUM BRYTYJSKIEMU w najwyższym stopniu z a b u r z e n i a , podwaliny n a r o d o w e j egzystencji tego państwa c h w i e j ą s i ę. O jego dalszych losach niewątpliwie rozstrzygnięte zamierzone p o r z u c e n i e tradycyjnego w o l n e g o h a n d l u i przejście na p r o t e k c j o n i z m. Wobec coraz bardziej zaostrzających się t r u d n o ś c i gospodarczych rozwiązanie tego problemu nie może być na długo o d w l e c z o n e. Faktem zaś jest, że wszystkie trzy stronnictwa w ANGLJI nie mogą w tej kwestji dojść do z g o d y. To też świat cały słusznie zadaje sobie z trwogą pytanie, w jaki sposób ten tak ważny problem będzie ostatecznie r o z w i ą z a n y.

Bardziej niż w innych krajach p r z y c z y n każdego wewnątrzno-politycznego k r y z y s u w ANGLJI szukać należy w dziedzinie g o s p o d a r c z e j. Jak bowiem w walce w y b o r c z e j każde stronnictwo stara się prześcignąć drugie p r z y r z e c z e n i a m i m a t e r j a l n e m i , tak i istnienie każdego r z ą d u zależne jest w y ń a c z n i e od pogorszenia lub poprawy ogólnej sytuacji gospodarczej. Nieszczęściem zaś II-go GABINETU LABOUR-PARTY jest, że od chwili gdy doszedł do s t e r u , tak zw. "prosperity" zawrotnie s p a d a. Dla "człowieka z ulicy" istnieją w tej mierze d w a niezawodne mierniki : h a n d e l z a g r a n i c z n y i b e z r o b o c i e. Otóż pod j e d n y m i drugim względem obecna sytuacja jest wprost f a t a l n a.

Wartość bowiem e k s p o r t u angielskiego w ciągu ostatniego półrocza s p a d a ła o jakie 150 milionów mk. m i e s i ę c z n i e. Cyfra b e z r o b o t n y c h zaś wynosi obecnie przeszło 1,900,000 ludzi, pobierających z a p o m o g ę p a ń s t w o w ą. Doli:zywazy zaś tych, którzy zapomogli n i e p o b i e r a j ą, dochodzi się do zawrotnie wysokiej liczby 2,5 m i l j o n a c y l i o równo 1 milion głów w i ę c e j, niż w chwili gdy MACDONALD stanął na czele rządu. Na jesieni zaś sytuacja jeszcze bardziej p o g o r s z y s i ę. Nic tedy dziwnego, że p e s y m i z m z a t a c z a w ANGLJI coraz s z e r s z e k r ę g i.

W takim to momencie właśnie poja-wił się najniespodzianie historyczny już dziś MANIFEST BANKÓW, wypowiadających się z a p r o t e k c j o n i z m e m. Odzwierciedla on najjaskrawiej panujący obecnie w ANGLJI n a s t r ó j i jest równocześnie drogowskazem w j a k i m k i e r u n k u sytuacja się rozwinie. Chodzi tu zatem o wydarzenie, posiadające d a l e k o s i ę g a j ą c e z n a c z e n i e gospodarcze i poli-tyczne dla c a łą e g o ś w i a t a! Od czasów bowiem



kampanji wysokich ceł JÓZEFA CHAMBERLAINA fale protekcyjoniizmu nigdy jeszcze nie weszły w takiej mierze jak obecnie. ANGLJA przekonała się, że jej trudności gospodarcze i bezrobocie nie są zjawiskiem przejściowym. Nadzieje pokładane w racjonalizacji przemysłu zawiodły, a stracone rynki nie dały się odzyskać.

Cała reszta świata, a nawet DOMINJA BRYTYJSKIE już dawno porzuciły wolny handel. Wszędzie barjery celne rosą coraz wyżej. Bez wolnego eksportu musi przeto wolny handel z ANGLJI doprowadzić do absurdu. Jedynym wtedy wyjściem z tej sytuacji jest: cło ochronne. Dotychczas jednak nikt nie miał odwagi o fakcie tym mówić bez ogródek, ponieważ nie było wiadomo jakie stanowisko zajmie CITY. Teraz zaś BANKI otwarcie wypowiedziały swoje zdanie, "którem sprawę rozstrzygnęły.

ANGLJA ma zatem przejść na protekcyjoniizm. Nie jest to jednak bynajmniej rzecz prosta. Zachodzi bowiem pytanie zasadnicze: Jakie stanowisko zajmą DOMINJA wobec tak radykalnej zmiany polityki kraju macierzystego? Lord BEAVERBROOKS, który stoi na czele całej akcji protekcyjonistycznej domaga się także opodatkowania wszystkich artykułów spożywczych, pochodzących z DOMINJÓW. BALDWIN jednak słusznie obawia się podrażnienia kosztów i utrzymania szerokich mas ludności. Wyborcy również nie zgodzą się na tak daleko idącą politykę ceł ochronnych. Sytuacja jest zatem bardzo zawiślana. Nadmiar zaś wszystkich TRZY STRONNICTWA w ANGLJI nie mogą w tej kwestji dojść do zgody.

Mają przeto może słusność ci, którzy twierdzą, że GABINET MACDONALDA będzie musiał ustąpić, a miejsce jego zajmie rząd, w którego skład wejdą przedstawiciele wszystkich trzech stronnictw i to tacy ludzie którzy nigdy jeszcze nie zasiadali w gabinetach, ludzie którzy będą mieli odwagę ratować IMPERJUM BRYTYJSKIE za wszelką cenę.

.....

101  
102  
103  
104  
105

106  
107

108  
109

110  
111

112  
113

114  
115

116  
117

118  
119

120  
121

122  
123

124  
125

126  
127